

Twój GIS jest mobilny

GIS w urządzeniach mobilnych zmienił nasze podejście do geografii. W swoim smartfonie możesz mieć dostęp do map i danych dla dowolnego miejsca i na dowolny temat, a ponieważ telefon może zarejestrować twoją aktualną lokalizację, możesz – w dowolnym miejscu – w pełni korzystać z funkcjonalności GIS.

GIS jest zawsze z tobą

Dzięki mobilnemu GIS-owi twoje mapy i aplikacje są zawsze z tobą. To świetna sprawa. Zintegrowanie smartfona i GIS-u ma także wiele innych zalet, nie tylko te opisane powyżej.

Możesz użyć swojego telefonu, aby pozyskiwać geotagowane zdjęcia czy filmy, a następnie wykorzystywać je do opowiadania swoich historii i dzielenia się nimi. Możesz pozyskiwać dane w terenie i potem aktualizować informacje firmowe. Możesz także wykorzystać swój telefon, aby uzyskać dostęp do informacji firmowych, odnoszących się do twojej aktualnej lokalizacji, dzięki czemu będziesz więcej wiedział o miejscu, w którym się znajdujesz.



Będąc w terenie możesz współpracować i koordynować działania poszczególnych członków swojego zespołu. Możecie uzyskiwać wskazówki, jak dotrzeć do określonych miejsc, albo jak oddalić się od niebezpiecznych – lub z innego powodu niepożądanych – miejsc. Możecie otrzymywać wskazówki i sygnały, kiedy wkraczacie lub jesteście w pobliżu określonej strefy.

Twój telefon może pozyskiwać szerszą wiedzę geograficzną o dowolnym miejscu.

Zarządy miast mogą powiadamiać mieszkańców o zamkniętych drogach i mostach. Z kolei mieszkańcy mogą zgłaszać problemy i dostarczać geotagowane komentarze i informacje dotyczące propozycji i planów.

Mobilny GIS może cię doprowadzić dokładnie do tego miejsca, do którego chcesz dotrzeć, nie tylko drogami publicznymi, ale także prywatnymi; na przykład do miejsc, w których przechowywany jest sprzęt czy urządzenia, nawet wewnątrz budynków, czy kampusów.



Rys. 2. Stojąc w deszczu w Northern Ontario użytkownik zbiera w terenie dane o aktualnym stanie środowiska; wykorzystuje połączenie z firmową bazą danych.

Przepływ danych w mobilnym GIS-ie

Każdy, kto używa smartfona, jest potencjalnym „sensorem” danych. Oprócz aplikacji funkcjonalnych otwiera to cały obszar, nazwany „VGI” (Volunteered Geographic Information – pozyskiwanie informacji geograficznych przez wolontariuszy). Pomyśl o tym, jak o geolokalizowanych mediach społecznościowych, jak wpisy na blogach, czy Twitterze. Nawet prosta wiadomość zapisana na Twitterze może mieć swoją lokalizację i dzięki temu stać się częścią szerszego działania mającego na celu pozyskiwanie informacji, np. w ramach crowdsourcingu.